



AURA PRZECIWNIKIEM UCZESTNIKÓW RAJDU POLSKI

WROCLAW, 10.7. Bernard Beguin z Jeanem Jacquesem Lenne na Porsche 911 C zainaugurował na stadionie olimpijskim we Wrocławiu jubileuszowy, 40. Rajd Polski. Załoga francuska wyruszyła na trasę punktualnie o godz. 16.30. Ze 101 zgłoszonych załóg ostatecznie zostało dopuszczonych po badaniu technicznym 89 samochodów. Aura spłatała organizatorom i uczestnikom wielkiego figla. Większość dróg jest kompletnie zalana. Jeżeli główne drogi dojazdowe są jeszcze w znośnym stanie, to boczne, na których zlokalizowano większość odcinków specjalnych, prawie nieprzejezdne. Działacze mają nie lada dylemat, bowiem na niektórych próbach — drogi, a właściwie ich fatalny stan, nie pozwoli na przejazd małych samochodów.

Komisarze sportowi są już od kilku godzin na trasie i z meldunków jakie napływają do biura rajdu wynika, że trwające nadal opady deszczu zamieniły odcinki w rwące potoki.

Błażej Krupa, który tuż przed startem podzielił się uwagami o warunkach na trasie rajdu powiedział między innymi: Tak fatalnych warunków nie spotkałem już od dawna. Największym problemem czolówki będzie ogumienie, nie wiadomo bowiem jakie opony w takich warunkach zakładać. Wyjdzie w końcu na to, że odcinki asfaltowe będziemy jechać na ogumieniu błotno-śniegowym.

— Jak odcinek jest według pana natrudniejszy?

— Jeżeli walczyć się o jak najwyższe miejsce w klasyfikacji generalnej, to każdy zakręt, nawet na trasie dojazdowej, jest bardzo trudny. Tu będzie walka o wszystko, o każdy

metr, stawka jest bowiem bardzo wysoka. Współczynnik trudności „4” mnoży przez tę liczbę każdy punkt do mistrzostw Europy.

Błażej Krupa wyjechał na trasę z numerem 8, tuż przed byłym zwycięzcą Rajdu Polski Maurizio Verinim. O doskonałej obsadzie pisałem już w poprzedniej korespondencji. Warto jednak jeszcze raz dodać, że z dziewięciu pierwszych w klasyfikacji mistrzostw Europy, do Wrocławia przyjechało aż sześciu kierowców. W biurze prasowym akredytowało się kilkudziesięciu dziennikarzy, w tym wielu z zagranicy. Wrocławską imprezę obsługuje także jedna z największych redakcji sportowych — francuska L'Equipe.

Tuż po starcie zawodnicy udali się z Wrocławia przez Koberzyce i Jordanów Śląski do miejscowości Oleszne, gdzie rozegrali pierwszy odcinek specjalny o długości 6,2 km. O godz. 18.40 lider mistrzostw Europy Beguin wystartował do próby wyścigowej w miejscowości Sobótka. W tym roku wyścig na trasie 3x5 km jest bardziej przeznaczony dla publiczności niż dla zawodników. Obniżono bowiem o 50 procent wartość próby zaliczanej do ogólnej punktacji.

Przy okazji podajemy aktualną punktację mistrzostw Europy po 26 rajdach: 1. Beguin — Porsche 911 C — 228 pkt.; 2. Zanini — Porsche 911 C — 176; 3. Blomqvist — Saab 99 Turbo — 150; 4. Vudaffieri — Fiat 131 Abarth — 148; 5. Kullang — Opel Ascona — 128; 6. Mikkola — Ford Escort — 120; 7. Pond — Triumph — 120; 8. Pregliasco — Alfa Romeo Turbodelta — 104; 9. Droogmans — Ford Escort — 100; 10. **Krupa** — Renault 5 Alpine — 94.

Jerzy Jankiewicz